

# Najlepsi uczniowie z trzech podbeskidzkich wsi latali samolotem

Data publikacji: 22.05.2003 0:00



*brak zdjęcia*

Na pomysł, by latanie było premią dla najlepszych uczniów z Koniakowa, Istebnej i Jaworzynki, wpadł Józef Michałek, przewodniczący istebniańskiej Rady Gminy. - Pomyślałem, że warto by nagrodzić najlepszych i to nie sztampowymi książkami - mówi Michałek. - Dzieciom ze wsi o wiele trudniej jest się uczyć niż tym z dużych miast. Poza tym nie mają zbyt wielu atrakcji - dodaje.

5 maja Michałek poprosił radnych, by zrezygnowali z diet za tę sesję, a pieniądze przeznaczyli na dzieci. Zgodzili się wszyscy obecni - 14 radnych dało po 100 zł.

Nazwiska najlepszych uczniów podały szkoły. - Pod uwagę braliśmy średnią ocen z pierwszego półrocza oraz osiągnięcia w konkursach, olimpiadach itp. - mówi Grażyna Kiszczak, dyrektorka gimnazjum w Istebnej.

W ostatni weekend cesną nad Bielskiem latało 14 uczniów. - To supernagroda, lepsza niż książki - cieszyły się dzieciaki.

Michałek obiecuje, że w przyszłym roku najlepszych uczniów czeka podobna nagroda. Niedawno zatelefonowała do niego radna z Brennej, pytając, jak zorganizować przelot dla dzieci z jej gminy.